

(Il Tempo - F.Biafora) Pastore czy Schick? 4-2-3-1 czy 4-4-2? To godziny refleksji Ranieriego, który ocenia jakie może być najlepsze rozwiązanie, aby przeciwstawić się Cagliari w kluczowym meczu dla walki o Ligę Mistrzów, biorąc pod uwagę bezpośredni pojedynek Torino i Milanu.

Roma będzie zmuszona zrezygnować z zawieszonych Cristante i Zaniolo, a także kontuzjowanego De Rossi. Pierwsza opcja prowadzi do Schicka w parze z Dzeko, który zaliczył wzrost wydajności gdy jego kolega z formacji został zmieniony w meczu z Udinese. Rozegrał też bardzo dobrą pierwszą połowę z Interem. Na swojej pierwszej konferencji w zespole Giallorossich trener zapowiedział współistnienie obydwu ("Muszą grać razem"), używając potem schematu z wymiennością dwójki atakujących. Czech, autor zaledwie pięciu goli w sezonie, został powołany do dania oznak przebudzenia i udowodnienia, że Ranieri może mu zaufać w ostatnich kolejkach sezonu.

Alternatywą dla ciężkiej formacji ataku jest ta z trequantistą za plecami Dzeko, do gry z Pellegrinim i Nzonzim. W tej sytuacji na zdecydowanym prowadzeniu przed Coricem znajduje się Pastore. Argentyńczyk, który wybiegł w 2019 roku na boisko na zaledwie 24 minuty, miałby szansę na odkupienie nieco obciążenia 25 mln euro, wydanymi na jego pozyskanie. Tymczasem proces odzysku kontynuuje Manolas, który wczoraj trenował indywidualnie i wróci dziś do grupy. W Cagliari Maran ryzykuje utratą Klavana i Cacciatore.

Autor: abruzzo